

DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARZY

Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 84

Opłata pocztowa
dla subskrybentów z zagranicą

PŁOCK, PONIEDZIAŁEK 11 KWIETNIA 1927 ROKU.

Konta czekowe P. K. O.
61990.

ROK VI

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ.: Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Zastój w Białymstoku, a wojna domowa w Chinach.

BIAŁYSTOK, 11.4 (Tel. wł.) W związku z wydarzeniami wojennymi w Chinach koniunktury tutejszego eksportu materiałów włókienniczych znacznie się zmniejszyły.

Z Charchinu nadeszła wiadomość, że wobec spadku waluty chińskiej

dokonywanie większych transakcji na sprzedaż towarów białostockich zmalało do minimum.

Ponadto w pobliżu Charchinu powstała chińska fabryka wyrobów włókienniczych, konkurujących z białostockimi.

Układ japońsko-angielski.

Mandat nad Północnymi Chinami obejmie Japonia, a nad Południowymi Anglia.

BERLIN, 11.4 (Tel. wł.) Prasa donosi z Szanghaju, że podobno doszło już do porozumienia Japonii z Wielką Brytanią, a mianowicie został zawarty tajny układ, na pod-

stawie którego Japonia ma dostać do objęcia mandatu nad Chinami Północnymi do rzeki Hond-Ho, a Anglia do objęcia mandatu nad Chinami Południowymi, Szanghajem i doliną rzeki Yang-Tse-Kiang.

Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą Mandżurji.

LONDYN, 11.4 (Tel. wł.) Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą Mandżurji przybiera coraz większe rozmiary.

W tych dniach znowu nadciągnął jeden pułk piechoty z garnizonów syberyjskich. Koncentrowane są

wielkie ilości oddziałów konnicy czerwonej nad linią kolejową.

W radykalnych kołach chińskich twierdzą, że dowództwo nad tą konnicą ma objąć słynny sowiecki generał Budiennyj.

Silne oddziały wojskowe wysyłane są z Rosji dalej na Daleki Wschód

Narada Komisarzy Ludowych.

MOSKWA, 11.4 (tel. wł.) Rada Komisarzy Ludowych obradowała przez całą noc nad sytuacją w Chinach. Nie doszło jeszcze do decy-

dujących wyników. Według informacji z kół niemieckich w Moskwie podobno zwolniony interwencji zbrojnej w Chinach blara górę

Napad Hittlerowców na konsulat sowiecki w Królewcu.

BERLIN, 11.4 (tel. wł.) Ubiegłej nocy grupa zwolenników Hittlerowców odbywała wiec w Królewcu, po którym napadła na konsula sowieckiego p. Kanłowa, bijąc go po głowie pałkami. Konsul został w stanie ciężkim przewieziony do swego mieszkania.

Prezydent policji w Królewcu udał się do jego mieszkania, celem przeproszenia za napad i pobicie.

Policja rozpoczęła energiczne kroki w celu ujęcia sprawców napadu

i aresztowała już około 30 osób.

Prasa berlińska donosi, że ambasador sowiecki w Berlinie Krestinskij w ciągu wczorajszego przedpołudnia otrzymał od konsula sowieckiego w Królewcu szczegółowe sprawozdanie o przebiegu zajścia. Ze strony sowieckiej w związku z tą sprawą nie zostały podjęte dalsze żadne kroki oficjalne.

Najprawdopodobniej ambasadora przeprosi dziś jeszcze osobiście min. Stresemann.

Tomasz Mann o Polsce.

WIEDEN, 11.4 (Tel. wł.) Prasa wiedeńska ukuła wywiad z p. Tomaszem Mannem na temat jego pobytu w Polsce.

— Noszone mnie na rękach, zaczął Tomasz Mann, i zaczął opisywać szczegóły szczerego przyjęcia,

jakiego doznał w Polsce. Wywiad swój zakończył słowami:

— Wizyta w Warszawie oznacza dla mnie zdobycie nowego kawałka świata dotychczas egzotycznego i abstrakcyjnego. Zyskałem wiele silnej odporności wobec oszczerstw o Polsce!

Kradzież dokumentów z przedstawicielstwa St. Zjednoczonych w Meksyku.

LONDYN 11.4 (Tel. wł.) Attache militarny St. Zj. Ameryki Północnej został zawieszony do Waszyngtonu celem złożenia raportu Prezydentowi Coolidgeowi w sprawie tajemniczego zniknięcia z poselstwa St. Zj. w Meksyku około 300 ważnych dokumentów, a między innymi całej prawie korespondencji Prezydenta Coolidgea z posłem St. Zj. w Meksyku.

Niektóre z nich dostały się do rządu prezydenta Meksyku Callesa,

ale nie w tekście autentycznym lecz sfałszowanym.

Dokumenty te przedstawiły w fatalnym świetle politykę Stanów wobec Meksyku i mogły doprowadzić do zerwania stosunków między obu państwami.

Detektywi poselstwa amerykańskiego w Meksyku mają otrzymać wielką nagrodę pieniężną, o ile uda się im stwierdzić, kto jest sprawcą kradzieży i kto sfałszował te listy.

Dzień bezbożnika.

MINSK, 11.4 (Tel. wł.) W związku z nadchodzącymi świętami Wielkiej Nocy „Komsomolec” organizuje na wielką skalę dzień bezbożnika.

Program tego wstępnego obchodu obejmuje pochód młodzieży ko-

munistycznej z karykaturami świętych po ulicach miast, palenie diabła w postaci spalania obrazów papieżów i wyższych duchownych katolickich i prawosławnych a ponadto odczyty i przedstawienia antyreligijne.

Francja przystępuje do koalicji państw, które działają w Chinach.

PARYŻ, 11.4 (tel. wł.) Min. Spr. Zagr. Briand oświadczył w wywiadzie, że gabinet francuski osiągnął porozumienie w sprawie włączenia w Chinach not państw z żądaniem satysfakcji za morderstwa i gwałty, popełnione na cudzoziemcach w Nankinie.

— Doszło już do porozumienia pomiędzy wielkimi 5 cioma pań-

stwami. Przyłączenie się Francji do wspomnianej koalicji, złożonej z Anglii Japonii, Włoch i St. Zjedn., ma wielkie znaczenie dla całości zagadnienia i polityki francuskiej, gdyż były głosy z opinii publicznej, aby Francja wstrzymała się od od mieszania się w wewnętrzne sprawy Chin, pomimo, że zajścia w Chinach zagrażają polityce francuskiej w Indo-chinach.

Straszną śmierć pokąsanego przez psa wściekłego.

WARSZAWA, 11.4 (Tel. wł.) Wczoraj mieszkańcy Pragi byli świadkami strasznego obrazu.

Oto na wózku w jękach, rozdzielających powietrze rzucił się i wyl pewien człowiek ze wsi Grzybów pod Rembertowem. Został on niedawno pokąsany przez psa wściekłego. W kilka dni potem dostał napadu furji, zdemolował mieszkanie i uciekł w lasy.

Policja odszukała go i okuła w łańcuchy. Przywieziono go do Warszawy do zakładu Pasteurowskiego dr. Szerkowskiego, ale wobec tego, że lekarze mieli przybyć dopiero dnia następnego — postanowiono przewieźć go z powrotem do komisariatu, w drodze jednak nieszczęśliwy w strasznych męczarniach ducha wyzionął.

Ograniczenie przywozu polskiego cukru do Gdańska.

GDANSK Volkstag gdański przyjął dziś ustawę o ograniczeniu przywozu polskiego cukru na obszar w. miasta. Już przed wprowadzeniem

tej nowej ustawy, cukier w Gdańsku był droższy o 20 fen. na kg., aniżeli cukier polski.

Kara śmierci na trzech dyrektorów koncesji niemieckiej w Rosji.

MOSKWA. Sąd moskiewski skazał na karę śmierci dyrektorów niemieckiego przedsiębiorstwa koncesjonowanego „Mologoles” Gusmana, Sytnikowa i Kirejewa, oskarżonych

o malwersacje na szkodę skarbu sowieckiego, łusowanie przekupstwa urzędników sowieckich i inne przestępstwa. Wyrok ten wywołał w Moskwie wielką sensację.

Strzały na ulicach Moskwy.

MOSKWA. Kilku zbrojnych bandytów wtargnęło w biały dzień do moskiewskiego Banku spółdzielczego dokonując rabunku większej sumy pieniężnej. W czasie pościgu wywiązała się na ulicach ożywiona wy-

miana strzałów, od których padło 6 przechodniów i jeden z pośród bandytów.

Drugi bandyta, nie widząc możliwości ucieczki, zastrzelił się na miejscu. Reszta zbiegła.

Warszawski działacz socjalistyczny — attaché wojskowym Sowietów w Pekinie.

BERLIN. „B. Z. am Mittag” donosi, że attaché wojskowym Rosji sowieckiej w Pekinie jest niejaki Łagwa, który był znanym w przedwojennych kołach warszawskich działaczem i przedstawicielem grupy

lewicowo-socjalistycznej.

Rewizja przeprowadzona w poselstwie sowieckim w Pekinie miała na celu wykrycie dokumentów, dowodzących uprawianej przez Łagwę działalności szpiegowskiej.

Z giełdy Warszawskiej.

WARSZAWA, 11.4 (tel. wł.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej wieczorowej nieoficjalnej tendencja na akcje była — niejednoznaczna, pod koniec słabsza; listy przedwojenne zastawne — również nieco słabsze; waluty i dewizy obce — słabsze.

1 dol. St. Zj. A.P.	—	8.91;
4 1/2% listy zast. ziem. przedw.	—	55.90;
—	—	— 56.60;
100 rb. zł.	—	— 465.50;
100 rb. sr.	—	— 270.00;
Akcie Banku Polskiego	—	140.50.

Aleksander Świętochowski.

LAUREAT LITERACKI MIASTA ŁODZI.

Posępna chmura rozpacz i zniechęcenia zawisła nad horyzontem życia rozpiętej na krzyżu niewoli Polski po klęsce powstania styczniowego. Nastąpiły lata przygnębiającej apatii, lata żaloby, bolesnych rozpamiętywań, niewczesnych żalów, wyrzutów i skarg wzajemnych. Gdy knut kozacki na rozkaz cara gnał w tajgi Sybiru heroicznych bojowników insurekcji; gdy okrutna eksterminacja tysiącami sekwestrami i konfiskatami wypierała żywioł polski z ziemi polskiej, a brutalną łapą czynownictwo gasiło ostatnie płomyki romantyzmu i mesjanicznej ekstazy w smutnych dworach szlacheckich; gdy na emigracji ścierano się, swarzone i szukano z zapamiętaniem winowajców katastrofy, w kraju całym zapanał upadek wiary we własne siły, zanik energii i odrętwienie, trwające długie lata. I w tym okresie pod hasłem pracy organicznej, pod sztandarem pozytywnego czynu, pod znakiem dźwignięcia narodu z upadku moralnego i materialnego występuje w szranki szereg pisarzy i bojowników, niosących krajowi nową ideologię i nową prawdę. A wkrótce na czele tych pionierów rozbudzenia energii narodowej staje prekursor twórczego czynu, świetny publicysta i niezrównany stylista, dramaturg, poeta, nowelista — Aleksander Świętochowski.

Dawne to dzieje, zaprawdę należące już do historii polskiej umysłowości i polskiej literatury, ale do jednego z najszczytniejszych jej okresów, epoki żmudnego posiewu po długotrwałej suszy i nieurodzaju. W r. 1877-ym Świętochowski, po studiach w Szkole Głównej na uniwersytecie warszawskim i wreszcie wieloletnich studiach uzupełniających zagranicą gdzie otrzymał w Lipsku stopień doktora filozofii, Świętochowski powraca do kraju i wkrótce zostaje redaktorem „Przeglądu Tygodniowego”. Odtąd rozpoczyna się okres niezwykle intensywny i wyjątkowy jego pracy we wszystkich niemal dziedzinach twórczości duchowej społeczeństwa. W r. 1887 zakłada własny organ „Prawdę”, w którym propaguje hasła rezurekcji kulturalnej, etycznej i materialnej narodu z niezwykłą głębią poglądów oraz śmiałością umysłu. Pogromca obskurantyzmu i zacofania, bojownik światła, lego postępu, Świętochowski przez okres życia dwóch pokoleń staje się przewodnikiem duchowym społeczeństwa, a jego rola w tym rozkwicie, jaki następuje w dziedzinie literatury sztuki i nauki, jest wprost olbrzymia. Niezależnie od tej twórczej akcji na polu umysłowości polskiej, Świętochowski pod pseudonimem Okońskiego ogłosił drukiem szereg nowel i dramatów, w których ujawnia olim-

pijską głębię wejrzenia w nurt ludzkich dusz, obok kryształowo czystego i uderzającego pięknem formy i stylu. Z tych dramatów na czoło wysuwa się trylogia „Nieśmiertelne dusze” (Aureli Wiszar, Regina i ojciec Makary), przepiękna w klasycznej harmonii swej struktury. W nowelach swych Świętochowski okazuje serce, wnikliwie wczuwające się w ludzkie niedole i spostrzegawcze, mądre oko czulego badacza.

Komitet nagrody literackiej m. Łodzi, w skład którego wchodziły także autorytety, jak prof. Kallenbach, prof. Chrzanowski, prof. Grabowski, red. Grzymała Siedlecki nie mógł uczynić trafniejszego wyboru ofiarowując nagrodę miastu, będącemu polską stolicą pracy i pozytywnego czynu, przez pół wieku będącemu w Polsce tej intensywniejszej pracy i tego pozytywnego twórczego czynu, bojownikiem, prekursorem a wyrazicielem. To też ten wybór spotkał się w całym kraju z ogólnym uznaniem i przyświadczeniem. Sędziwy nestor naszego piśmiennictwa całokształtem swej ofiarnej działalności wielu dziesięcioleci zasłużył najpełniej na ów hołd, jaki polska kultura złożyła mu swą, nagrodą, skromną wobec jego niespożytych zasług, lecz wyrażającą głęboką cześć i uznanie temu, co przez swe życie i uznanie temu, co przez swe życie zawsze był — „posłem prawdy”. C.G.

Zbiórka książek dla Kresów.

Zgodnie z uchwałą II-go Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Srodowikowych Akademickich Kół Prowincjonalnych Związek Kół Prowincjonalnych w porozumieniu z Zarządem Głównym Polskiej Macierzy Szkolnej przystępuje z dniem 1 kwietnia r. b. do zbiórki książek dla Kresów. Akademickie Koło Płoczan w Warszawie akcją zbiórki książki przeprowadza na terenie Płocka, Sierpca, Rypina. Ponieważ Koło Płoczan za jeden z głównych kierunków swej działalności stawia akcję kulturalno-oświatową na prowincji, przeto rozumiałem jest pragnieniem Zarządu, by akcja zbiórki książki dla Kresów na terenie Płocka wypadła jak najlepiej.

To też niniejszą drogą apelujemy gorąco do społeczeństwa płockiego, zarówno starszego jak i młodego, o zainteresowanie się losem bibliotek kresowych, ich znaczeniem wychowawczym i państwowym, i o nadanie zainteresowaniu swemu realnego wyrazu przez zaopiarowanie zbitycznych książek.

Pożądane i poszukiwane są książki o treści następującej: powieści historyczne, obyczajowe, podręczniki, wydawnictwa naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy, książki religijne i do nabożeństwa, podręczniki szkolne wydane po wojnie, poezje wielkiej literatury narodowej, pisma ilustrowane, choćby stare i nawet nie koniecznie roczniki np. „Świat”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Bluszcz” i t. d.

W każdym domu zapewne znajdują się książki, które dla właściciela minimalną przedstawiają wartość, a dostarczone w odpowiednie miejsca na Kresach i dane do ręki człowiekowi, który się dopiero czytać przyzwyczaja, zrobią z niego obywatela.

To też ofiarą Płoczan, i Ty Czytelniczko „Bluszczu”, i Ty ze szkolnej ławy — To też ofiarny Płoczaninie stary i młody, zadajcie sobie na początek trochę trudu, zbierzcie zbityczne książki, namówcie do tego swoje sąsiadki i sąsiadów, spiszcie to sobie na kartce i czekajcie naszej drugiej w tej sprawie odezwy, gdzie Wam powiemy dokładnie o czasie i miejscu składania książek.

Spowodujcie, by Akademickie Koło Płoczan zebrało rekordową ilość książek. Świadomość celu na jaki je składacie, będzie Wam całkowitą zapłatą za trudy przy tym poniesione.

Pisemne podziękowanie wręczać będziemy przy przyjmowaniu zaopiarowań.

A więc czekajcie hasła!

Zarząd Akad. Koła Płoczan w Warszawie.

Echa Warszawskie.

Handel w niedzielę. Od kilku dni odbywają się konferencje międzyministerjalne, w których uczestniczą przedstawiciele ministerstw: przemysłu i handlu, pracy, spraw wewnętrznych. Omawiana jest nowelizacja ustawy o spoczynku niedzielnym. Jak słychać, sfery rządowe są skłonne znówelizować ustawę o spoczynku niedzielnym w tym sensie, by handel w przedsiębiorstwach, niewymagających specjalnej obsługi, był dopuszczony w niedzielę od godz. 8 do 10 i od 12 do 3 popoł.

Odpowiednie wnioski mają być przedstawione komitetowi ekonomicznemu rady ministrów, a ten wniesie sprawę na radę ministrów.

Liczniki telefoniczne zostały wprowadzone. W tych dniach minister poczt p. Miedziński podpisał rozporządzenie o wprowadzeniu liczników z ważnością od 1 kwietnia b.r. wedle stawek ogłoszonych ostatnio, dzielących abonentów na trzy kategorie.

Liczniki obowiązują w Warszawie i Łodzi. W innych miastach obowiązują dotychczasowe stawki warszawskie.

Co mówił Kowalski „arcybiskup” marjawicki w Strykowie i co usłyszał od mieszczan i obywateli miasta.

(DOKONCZENIE.)

— „Miała być czystość, miłość, ubóstwo z początku, a teraz gdzie to się wszystko podziało? Popsuło się wszystko; macie po 8, 9 żon — woła Sobiński Zenon.

Na to Kowalski:

— „Kto Wam o tem powiedział? — „Moja siostra Marja (Michaela) była 9 żoną Wielebnego Ojca“.

Kowalski szelieniał, ale się uśmiechnął do biskupa Feldmana i odrzekł: — „Mam nie tylko 9 ale 500 żon.

Sobiński: „A z jakiego powodu siostry sakonne w Płocku rodzą dzieci?“

— „Z woli Bożej“.

Józef Szubert przerywa Kowalskiemu i pyta:

— „Proszę Ojca Wielebnego, kto jest powodem, że zakonnice mają dzieci?“

— „Dziś tego nie zrozumiecie, to zakryte przed wami, później się dowiecie. Duch Św. wam powie, skąd te dzieci.

Cegłowski Antoni: — A kiedy to nastąpi, już długo czekamy i nie nie wiemy?

Kowalski: — Jak o małżeństwach naszych, tak też o dzieciach naszych przyjdzie czas, że się dowiecie.

Sobiński: — A dlaczego siostra moja sz uciekać musiała z klasztoru?

Kowalski: — Jej pytaście.

Sobiński: — Przyczyną ucieczki mojej siostry był tylko ksiądz Kowalski — tak mi mówiła.

Kowalski: — Ona kłamie, wróci jeszcze do nas, bo to są bóle i cierpienia, jakie każda musi u nas przejść. To przechodziła Mateczka i to musi cierpieć Sobińska.

Sobiński: — Nie wróci, ożeni się; wy się kłamstwem obchodzicie. Weksle Cegłowskiego kto podał w Łodzi, jak nie Gołębiowski? Czy to też kłamstwo?

— Cegłowski zła walce młyńskie nam wstawił.

Cegłowski: — Nie dobrze, boście jeszcze nie zapłacili.

Sobiński: — Gdybyście płacili, gdybyście byli uczciwi, to nie mielibyście tyle dłużników. Krywda ludzka zbagacił się.

Kowalski: — Teraz to widzicie, że coś mamy, a gdyśmy w jednej chodzili koszuli i boso, toście zapomnieli.

Kowalski: — „Dziwię się, co się z wami stało, byliście nam zawsze

taacy żyzołwi. A z początku pamiętacie, strzelali do was w Strykowie, a nie odeszliście od nas, a teraz co się z wami zrobiło?“

Sobiński: — „Strzelali lecz do brata.“

Kowalski: — Widzę, że nie warto więcej do was przyjeżdżać, już skończono, muszę odjechać.

Szubert: — Wigo powiedzcie nam, jakto rodzą się te dzieci, w jakisposób?

Kowalski: — Czy maie wolno wam wszystko ogłosić, co ja robię i co wiem? Pan Jezus stopniowo uczył. Powiedziałem wam, że się wszystkiego dowiecie, ale później. Do czasu cierpliwie czekajcie.

Sobiński i inni: — Teraz się wszystko wyjaśniło, oliwa wylała na wierzch. Złóżcie trzecią wiarę. Już do niej nie przystaniemy, od dziś nie wierzymy wam, oszukaliście nas i wszystkich ludzi.

Sobiński: — Nie wam nie wierzymy. Nie macie tu poco już przy-

jeżdżać. (Fige pokazuje). Tyle dostaniecie od nas. Wszystkie kłamstwo podstęp i krzywda ludzi.

Kowalski: — A czy wierzyacie w O. Kowalskiego?

Sobiński i inni: — Nie wierzymy.

Kowalski: — A wierzyacie w Mateczkę?

Sobiński i inni: — Nie wierzymy. Oszukaliście nas, hańba wam, krzywdzicie! —

Pomruk złowrogi — zamieszanie bardzo wielkie. Kowalski i inni zatrwożeni, wycofują się z sali i w przygotowane samochody wskoczyli i odjechali.

Taką usłyszał mowę Kowalski. Takto po 20 latach posiewu niemiłości i rozdziału wiary w Strykowie mieszczaństwo światła pożęgałi heretjarcho Kowalskiego. A po miesiącu idzie pomruk, dogasa wigo rzucona głównia niezgody bratniej. Dusi ją lud, który przejrzał! Prowodyr wracają do Kościoła katolickiego. Czas zbliżnić rany rozdarcia! („Słowo Katolickie”). Ex. Marjawita.

Lekkoatletyczne zawody „Sokołów” w Bodzanowie.

(Korespondencja własna).

W niedzielę dnia 3 kwietnia r. b. odbyły się w Bodzanowie próbne zawody lekkoatletyczne przy współudziale gniazd sokolich Bodzanowa i Płocka.

Zainteresowanie się publiczności Bodzanowskiej popisami było ogromne, a ponieważ pogoda dopisała więc pomimo słabego przygotowania się zawodników, zawody odbyły się sprawnie i wesoło. Oczywiście z radością sokolów płockich, którzy na 11 nagród zdobyli 9.

O godz. 3 popołudniu na rynku Bodzanowskim po defladzie i powitaniach druh przez Augustyn wygłosił krótką mowę, w której zwrócił uwagę na doniosłość skupienia się młodzieży w organizacje celem wzięcia się do szlachetnej pracy nad sobą w dziedzinie sportu. Kierował zawodami druh naczelnik Zaufał. Komisja składała się z członków Zarządu oraz paru osób z obywateli miejscowych.

Oto wyniki zawodów:

Rzut granatem: G. Nowak (Płock) 42 mtr. nagroda I. Szczytniewski (Bodzanów) 39 mtr. 70 cm. nagroda II, rzut dyskiem: Kwaśniewski (Płock) 22 mtr. 80 cm., rzut oszczepem: Kwaśniewski (Płock) 30 mtr. 60 cm. pchnięcie kulą: G. Nowak (Płock) 10 mtr. 70 cm., skok w da: Kwaśniewski (Płock) 4 mtr. 75 cm., skok w wyż: G. Nowak (Płock) 1 mtr. 55 cm., bieg na 100 mtr. G. Nowak (Płock) 12 sek., bieg sztafetowy 4x100 (Bodzanów) 55 sek. 1. Owczarek, 2. Szymozak, 3. Wiśniewski E. i 4. Wiśniewski B, szermierka: J. Kawiecki i M. Kowalski, zwyciężył J. Kawiecki 5:1, boks: G. Nowak (Płock) i Wiśniewski (Bodzanów) zwyciężył Nowak 5:1.

Zawody te nie dały chlubnych wyników, lecz za to pobudziły młodzież sokolą do pracy. Dnia 10 b.m. odbędą się zawody w Drobinie.

G.N.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

KWIECIEŃ

11

PONIEDZIAŁEK

Dziś: Ezechjela
Jutro: Leona pap.Wschód słońca 6.13
Zachód słońca 5.23.

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Betley'a
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano
STAN WODY.

Wista.

Kraków 84 — 26 pb. 82 cm.
Zawichost 84 plus 227 pb. 4 cm.
Warszawa 84 plus 248 pb. 1 cm.
Płock 84 plus 244 pb. 3 cm.
Temperatura wody + 5⁵/₁₀

Bug.

Wyszków 84 plus 207 ub. 1 cm.

Narow.

Pułtusk 84 plus 202 pb. 3 cm.

Pl. T-stwo Racjonalnego Polowania.
Tumska, 9.Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł.
Polski Radio-Klub w Płocku
Warszawska, 20.Czynny dla członków w piątki i niedziele od
4-ej do 6-ej wieczorem.

Odczyty.

Poniedziałek 11.4 O godz. 8 wieczór
w sali Towarzystwa Rolniczego
odczyt redaktora M. Konarskiego
p. t. „Chrystus jako wychowawca
społeczny”.

Repertuar Teatralny.

Od poniedziałku 11 b. m. do soboty
16 b. m. teatr nieczynny.Niedziela 17.4 o godz. 4 popołudniu
„Popychadło”.Niedziela 17.4 o godz. 8 wieczorem
„Beczki złota”.Poniedziałek 18.4 o godz. 4 popołudniu
„Proboszcz wśród bogaczy”.Poniedziałek 18.4 o godz. 8 wieczorem
„Tęgodawa”.Wtorek 19.4 o godzinie 8 wieczorem
„Potęga reklamy”.Czwartek 21.4 o godz. 8 wieczorem
W szponach miłości”.

Radio—koncerty.

Poniedziałek dn. 11 kwietnia 1927 r.

15.00—15.25. Komunikaty gospodarczy i me
teorologiczny.15.30—15.55. Odczyt dla maturzystów szkół
średnich p. t. „Ignacy Krasiński”, (dział
„Literatura Polska”), wygł. prof. Konrad
Górski.

16.00—17.30. Stacja nieczynna.

17.30—17.55. Odczyt p. t. „Wycieczki kra-
joznawcze młodzieży szkolnej i ich orga-
nizacja”, wygł. p. Gustaw Wuttke.18.00. Koncert popołudniowy. Transmisja
muzyki z kawiarni „Gastronomia”.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—19.25. 45-ta lekcja kursu elementar-
nego język francuskiego. Lektor prof.
Lucien Roquigny.20.30. Koncert wieczorny. Muzyka opero-
wa.

O święcone dla żołnierzy.

Tradycyjnym obyczajem Płock
urządzał zawsze święcone dla swych
żołnierzy. Pamięta dobrze miasto
nasze te miłe chwile, gdy przedsta-
wicieli społeczeństwa asystowali
uciesze swych żołnierzyków. Za-
pewne i w roku bieżącym podobne
święcone będzie miało miejsce. Do-
tychczas jednak o tem jakoś u nas
głuchło!

Z T-stwa Wioślarskiego.

Tegoroczne wyścigi w Bydgosz-
czy nosić będą poraż pierwszy cha-
rakter międzynarodowy. Tem się
tłumaczy okoliczność, że na zebraniu
ostatniem uchwalono nadzwyczajną
składkę (5 zł.), w wysokości składki
miesięcznej, na koszty, związane
z udziałem wioślarzy płockich w tych
regatach.Budżet tegoroczny określono na
sumę 23 tys. zł. a nie 13, jak poda-
no w naszym sprawozdaniu.

Z Teatru Płockiego.

Sobotnie i niedzielne przedsta-
wienia świetnej farsy amerykańskiej p. t.
„Beczki złota” zdobyły wstępnym bo-
jem całą publiczność płocką.Dawno Płock nie pamięta, aby
tak się znakomicie bawił, jak na
tych spektaklach.To też dyrekcja proszona jest
o wpotórzenie owych widowisk.

Odczyt red. Konarskiego.

Dziś o g. 8-ej wiecz. w sali T-wa
Rolniczego, Kościuszki 8, wygłosi red.
Mieczysław Konarski odczyt p. t.
„Chrystus jako wychowawca społecz-
ny.” Jak sam tytuł wskazuje, będzie
to odczyt nie religijny, lecz społecz-
no-wychowawczy. Metody społecz-
no-pedagogiczne, stosowane przez
Chrystusa, stały się wzorem postę-
powania dla każdej demokracji, opie-
rającej swój program na etyce chrześ-
cijańskiej. Przedstawione na odczycie
metody dadzą słuchaczom miarę, któ-
rą należy miarzyć każdego wycho-
wawcę społecznego, ukazać drogi, ja-
kiemi wychowanie społeczeństwa
powinno kroczyć.W czasach dzisiejszych, kiedy za-
męt pojęć zachwiał całym szeregiem
pewników etyki społecznej, przy-
pomnienie jej podstaw da dużą ko-
rzyść każdemu obywatelowi, czy też
obywatelce, którym sprawy kraju
i państwa nie są obojętne.

Ruch przedświąteczny.

Pewne ożywienie i niejaki ruch
świąteczny dają się od kilku dni zau-
ważyć w mieście naszym.Szczególniej wyróżniał się targ
piątkowy. Ludzi napłynęło nań wiele
i nastąpiła pewna wyższość cen.W handlach towarów kolonial-
nych panuje chwilami natłok.Inne handele również odczuwają
pewną poprawę sytuacji.

Nowe znaczki pocztowe.

Z okazji IV międzynarodowego
zjazdu medycyny i farmacji wojsko-
wej będzie odbita seria znaczków
10, 20 i 40 groszowych z podobizną
dra K. Kaczkowskiego, z napisem:
„Dr. K. Kaczkowski, generał sztabu—
lekarz wojsk polskich 1831 rok.—
IV Międzynarodowy Kongres Medy-
cyny i Farmacji Wojskowej. War-
szawa, 30. V.—4. VI 1927”.

Należność za sporządzenie protestu.

Ministerstwo sprawiedliwości opra-
cowało projekt rozporządzenia Pre-
zydenta Rzeczypospolitej o nale-
żnościach za sporządzenie protestu
i przesłało go na radę ministrów.Główną zasadą tego projektu jest
ujednostajnienie wysokości opłat, po-
bieranych za dokonanie protestu—
niezależnie od tego, kto protest spor-
ządza; zasada ta stosuje się nie tylko
do weksli, lecz i do wszystkich
dokumentów, o ile protest ich jest
przez prawo przewidziany; należność
ta oczywiście zmienia się w zależ-
ności od sumy, ulgającej zaprote-
stowaniu; w każdym razie, zwię-
sza na obszarze b. zaboru pruskiego,
projektowane opłaty będą znacznie
niższe od dotychczasowych.Projekt zawiera m. in. również
przepisy: o dietach i zwrocie kosz-
tów w razie sporządzenia protestu
poza siedzibą organu, sporządzającego
protest i o opłatach w razie uiszc-
zenia należności po uchyleniu we-
zwania, lecz przed sporządzeniem
protestu.

Ochrona lokatorów.

Dnia 7 b. m. odbyła się w min.
spraw wewnętrznych pod przewo-
dnictwem dyrektora departamentu sa-
morsządowego, konferencja w sprawie
projektów znówelizowania ustawy
o ochronie lokatorów.Na konferencji zastanawiano się
nad projektami tej nowelizacji, idą-
cymi w dwóch kierunkach: 1) w kie-
runku ewentualnego objęcia zawie-
szeniem procentowej podwyżki ko-
mornego również lokali dwupokojo-
wych oraz 2) wstrzymania eksmisji
do czasu zapewnienia eksmitowanym
dachu nad głową.Po wymianie zdań zdecydowano,
że w tej sprawie nastąpi jeszcze po-
rozumienie między ministerjami.Zawieszenie przedstawień teatralnych
w Wielkim Tygodniu.Jak się dowiadujemy, w ciągu
całego Wielkiego Tygodnia przedsta-
wienia teatralne w Teatrze Płockim
nie będą miały miejsca.Pierwsze przedstawienia dopiero
odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m.
o godzinie 4-ej i 8-ej wieczorem.Odegrane będą: po południu „Po-
pychadło”, a wieczorem „Beczki
złota.”

„Do czynu”.

Nadesłano nam 3-ci i 4-ty numer
miesięcznika młodzieży gimnazjum
im. Wł. Jagielly „Do czynu”. Artyku-
ły ideowe („Wola a wytrwałość” So-
lidarność i jej wyrobienie”), jak rów-
nież i artykuły literackie, a zwłaszcza
artykuł o Marii Rodziewiczównie
z okazji 45 letniego jubileuszu auto-
rki robią bardzo dodatnie pod każdym
względem wrażenie, oraz świadczą
o ukochaniu i wprowadzaniu w czyn
przez młodych autorów szczytnych
hasel i ideałów dawnych filomatów
wileńskich. Kronika szkolna opra-
cowana szerzej jak w poprzednich
numerach, zaznając czytelnika z ca-
łokształtem życia szkolnego a zwię-
sza z pracą społeczną, rozwijającą
się na gruncie szkolnym. W spra-
wozdanach też znajdują się szcze-
gółowe wyliczenia kasowe z imprez
urządzanych przez młodzież szkolną
jak z przedstawienia „Betleem pol-
skie” w Teatrze miejskim oraz z ba-
lu i koncertu które miały miejsce w
gmachu gimnazjum im. Wł. Jagielly.Umieszczony na końcu obydwuch
numerów „Do czynu”, „Łańcuch pra-
sowy” na przebudowę ołtarza św.
Stanisława Kostki w katedrze płoc-
kiej wskazuje na ofiarności młodzie-
ży szkolnej, oraz na możliwość zreali-
zowania projektu, podanego przez
ks. B. L. w numerze 2-im „Do czynu”.

Księga pamiątkowa Zjazdu Katolickiego.

Od Komitetu Głównego Akcji Ka-
tolickiej w Warszawie, otrzymaliśmy
wiadomość, iż ukazała się już z dru-
ku Księga Pamiątkowa Zjazdu odby-
tego w roku ubiegłym w Warszawie.Księga wydana w wielkim forma-
cie zawiera przeszło 26 arkuszy dru-
ku i mieści w sobie wszystkie refe-
raty wygłoszone na Zjeździe.Całość obejmująca zagadnienie ro-
dziny chrześcijańskiej, stanowi wy-
czerpujący materiał dla katolika
tak świeckiego jak i duchownego.Komitet zawiadamia za naszym
pośrednictwem, że w ciągu najbliż-
szych dni zostaną rozesełane wszystkie
zamówione i opłacone egzemplarze,
zaś pozostałe są do nabycia w biu-
rze Komitetu Głównego, Miodowa
17 m. 12, w cenie 15 złotych za
egzemplarz.Nowe zamówienia nadesłane pocztą,
będą odsyłane za zaliczeniem.

Sesja budżetowa.

Niedługo, być może za tydzień,
rozpocznie się na plenum Rady Mie-
jskiej sesja budżetowa. Obecnie spra-
wy budżetowe rozpatrywane są w
komisji finansowo-budżetowej, któ-
ra odbywa często posiedzenia, zasta-
nawiając się gruntownie nad po-
szczególnymi pozycjami.Sprawy budżetowe na plenum
Rady budzą powszechne zaciekawie-
nie, osobliwie wobec rozległych pla-
nów inwestycyjnych, jakie projekto-
wane są przez Magistrat w nado-
chodzącym sezonie budowlanym.

Dzwon Zygmunta przez radio.

Według danych zebranych przez
kierownictwo stacji Krakowskiej, jej
zasięg detektorowy wynosi minimal-
nie 30 km. W paru jednak kierun-
kach granica ta przesuw się do mi-
nimum 50 km.Kraków obecnie nadaje tylko od-
czyty, koncerty popołudniowe i wie-
czorowe, transmitowane są z War-
szawy. W niedalekiej przyszłości
radiostacja Krakowska rozpocznie na-
dawanie koncertów własnego zespołu.
Krakowski wydział techniczny prze-
prowadza obecnie instalacje mikrofo-
nowe na wieży Mariackiej na Wa-
welu i w sali koncertowej Staro-
goTeatru. Projektowana jest bowiem
w najbliższej przyszłości transmisja
hejnału oraz głosu dzwonu Zygmunta.

O czystości klatek schodowych.

Wiele pisze się w prasie miejsco-
wej o konieczności utrzymywania
domów i klatek schodowych w czy-
stości.Niedługo osobiście całą Polskę
zwiedzać będzie p. minister Skład-
kowski, który nakazał wycyszcze-
nie gienieralne miast i osad, a p. Ja-
nina Lędzińska, dozorczyni domu
przy ul. Piekarskiej p. n. 9 lekoewa-
ły sobie porządek i utrzymuje klat-
kę schodową w stanie brudnym, za-
niedbanym. Nie dziwnego, że policja
sporażdziła jej protokół.

Benzel znowu operuje nożem.

W dn. 8 b. m. zgłosił się do ko-
misariatu policji płockiej Jakób Ka-
rasiewicz, zamieszkały przy ul. Sy-
nagogalnej p. n. 24 i zameldował
o uderzeniu go nożem przez Władys-
ława Benzla, zamieszkałego przy ul.
Sienkiewicza p. n. 5. Bójka powstała
na tle osobistych porachunków. Ka-
rasiewicz w bóje otrzymał rany cięż-
te brzucha i głowy.

Za znęcanie się nad biednym osłem.

Policja płocka spisała doniesienie
na Kazimierza Franke, zam. przy ul.
Płockiej p. n. 17, który bił batem po
głowie osła, który nie mógł poosi-
gnąć przeładowanego wózka. Osioł
był wybiedzony, z ranami na nogach.

Oszukał go w domino.

W dniu 8-ym bieżącego miesiąca
Abram Morgensztejn, zamieszkały
przy ulicy Szerokiej pod numerem
16-ym oskarżył przed policją płocką
Lejbę Jakubowicza o oszustwo przy
grze w domino, którego kostki rze-
komo są znaczone.

Skrzynka do listów.

Etyka „Expressu Płockiego”.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako stary płoczanin widziałem
niejedno w naszym grodzie. W ostat-
nich jednak czasach zjawiają się pew-
ne fakty, przynoszone przez obcych
przybyszów, na określenie których
braknie słów.Pisma płockie doniosły, że p. Ma-
licka miała nazwać redaktora „Ex-
pressu Płockiego” komunistą. Potwier-
dził to sam redaktor tego pisma p.
Sławiński, wzywając ją publicznie do
przepraszania. Przestraszona kobie-
ta zgłosiła się z odpowiednią notat-
ką, jednakże redaktor „Expressu Pł.”
sam sobie napisał przepraszanie
i wysłał p. M. z tem przepraszaniem
do innych redakcji, aby one to za-
mieściły. Tymczasem redakcja za-
mieszczająca owej notatki odmówiła.
Wobec tego ów redaktor przeprósł
się sam, umieszczając w swoim pi-
śmie, to jest „Expressie Pł.” przepra-
szenie przez niego samego napisane,
a za umieszczenie pobrał 5 (pięć)
złotych. Jak nazwać takie robienie
interesów na obrazach?A może redakcja „Expressu Pł.”
zechce stworzyć sobie nowe tego
rodzaju źródło dochodów? Przy od-
powiednim sprycie i tego rodzaju ety-
ce, źródło to dałoby może większe do-
chody niż minimalna sprzedaż tego
brukowca. Kwit „Expressu Pł.” na
pobrane 5 zł. jest w rękach pana G.Uważam za konieczne dla utrzy-
mania zdrowia naszej starej etyki
płockiej powyższy fakt opublikować
i mam nadzieję że Szan. Redakcja
nie odmówi mi umieszczenia tego.

Z poważaniem

(—) Stary Płoczanin.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

WINA Węgierskie, Francuskie, Tokaje **WINA**
Znakomite wina owocowe z Kruszwicy

Likiery, Koniazi, Wódki, Porter i Piwa
TOWARY KOLONJALNE I GASTRONOMICZNE
MAKĘ, DROŻDŻE i t. p. poleca:

FIRMA J. ROSKOPIŃSKI I SKA
PŁOCK, Grodzka № 15 Telefon 32.
FIRMA EGZYSTUJE OD 1906 ROKU.

KINO
NOWOŚCI

"BUNT MIŁOŚCI"

(MARKIETANKA Z LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ)

frapujący romans w 8 akt.

rozgrywający się w Afryce w słynnej francuskiej LEGJI CUDZOZIEMSKIEJ

MIŁOŚĆ — ZAZDROŚĆ —
POŻĄDANIE

Dwojga młodych, którzy
chcieli być tylko
przyjaciółmi.

NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE!

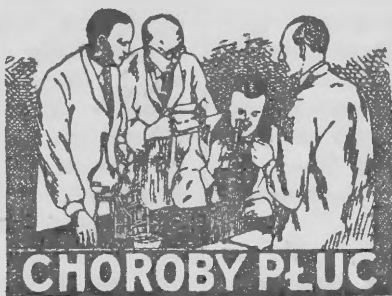
SKLEP OWOCOWO - KOLONJALNY

JANA BIELSKIEGO

KOLEGJALNA № 5

otrzymał świeży transport POMARANCZY najlepszej marki
WENERA oraz poleca Sz. Klienteli:

Migdały, Rodzenki, Czekoladę, Wanilie i różne Orzechy,
Duży wybór Serów! Piwo w różnych gatunkach oraz wyroby tytoniowe.
CENY NISKIE! CENY NISKIE!



CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan'Age“ przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. — „Balsam Thiocolan'Age“ sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GAŚCICKIEGO w Warszawie ul. Leszno 41.

Oryginalne ULE Amerykańskie

kompletne z nastawką (miodnią) z ramkami, z daszkiem obitem tekturą smółcową, w solidnym wykonaniu, pomalowane na zielono, z wylotami w innym kolorze, z blaszkami odstępowymi dla ramek, wielkości 0,45 x 0,38 x 0,32 polecamy w każdej ilości po cenie

za sztukę złotych 37, gr. 50.

Za opakowanie doliczamy zł. 2, od sztuki. Przy zamówieniu sześciu sztuk, kosztów opakowania nie doliczamy „DĘBIENKO“ Tow. Akc. w Dębienku p. Stęszew Woj. Poznańskie.



M. GUTKIND

Zakład Krawiecki

Płock, Grodzka 14

poleca Sz. Klienteli

Złoty 1910

na sezon wiosenny:

Garnitury wizytowe i sportowe.
PALTA.

podług najświeższych fasonów z materiałów
własnych i powierzonych,
Krój pierwszorzędny!

!!! DARMO !!!

100 SZTUK GLIZ „UNJA“
za zwrócone 10 wierzchów od pudełek gliz „Konkurencyjne Unja“
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Pierwsze źródło nabycia

Hurtownia Tytoniowa
SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

KOŚCIUSZKI № 9.

TELEFON -183.

MAJSTER MURARSKI
FRANCISZEK OZIMKIEWICZ

Przedsiębiorstwo robót budowlanych
wykonuje wszelkie roboty murarskie i żelazo-
betonowe konstrukcje

Poleca się W. P. Obywatelom.

Robota solidna.

Ceny konkurencyjne.

PŁOCK

ul. Dobrzyńska № 18.

NA SEZON WIOSENNY!

Wielki wybór materiałów krajowych
i zagranicznych oraz Konfekcję męską.
POLECA:

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

Władysł. Smoleńskiego

PŁOCK,

Grodzka № 11.

Telef. 266.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa „Patronat na Więźniami Oddział w Płocku“ w myśl § 43 Statutu ma zaszczyt zawiadomić pp. Członków, że dn. 25 kwietnia b. r. w Sali Sądu Okręgowego w Płocku o godz. 8 ej wiecz. odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Oddziału.

Zgodnie z § 44 Statutu Towarzystwa zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Prezes Zarządu: S. Baliński

Sekretarz Zarządu: W. Robakiewicz

Specjalne wyroby Polskiego
Monopola Tytoniowego

„PURSICZAN“

„HERCEGOWINA“

oraz papierosy

„SPECJALNE EGIPSKIE“

„TRIUMF“, ZŁOTA PANI

nabywać można tylko

w Hurtowni Tytoniowej

L. GRABOWSKIEGO

w PŁOCKU

STARY RYNEK № 13.

Telefon 203.

Zgubiono odcinek legitymacji Pow. Kasy Chorych w Płocku nr. 10265 u imię Weroniki Skoniecznej zam. w Płocku przy ul. Królewskiej 18. 272 3.

Zgubiono Książeczkę Powiatowej Kasy Chorych w Płocku na imię Stefana Brulińskiego № 1448. zamieszkałego w Płocku. 263-3.

MACZKA MIĘSNA

znakomita

karma dla trzody

jest do nabycia

w Banku Spółdzielczym

Płock, ul. Kościuszki

Matki!

Żądajcie w aptekach składających apt. higienicznej przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi“
(z kogutkiem)

utrzymującej ciało
dziecka w zdrowiu
i czystości.

Pudełko 50 gr.



ALBUM

Nowoczesne fryzury
przeszło 100 barwnych
fryzur papierskich
i innych.

Niezbędne dla każdej Pani!
Tylko 3 zł. Z przesyłką zł 3.50. Przez
zaliczkę 4 zł.

Do nabycia we wszystkich
księgarniach lub wprost od
nakładców.

— Biuro Ogłoszeń —

„PAR“

w Poznaniu

Al. Marcinkowskiego № 11.

OGŁOSZENIE.

Wyszły z druku **Nowość „BAJKI“ Nowość**

JULJANA EJSMONDA

z fotografją autora.

Książka zawiera następujące cykle:

- 1) Psia Dola.
- 2) Nie święci garnki lepią.
- 3) I w Paryżu nie zrobisz z Posła ryżu... (Bajki poselskie)
- 4) Slimak, ślimak pokaż rogi... (Bajki urzędnicze)
- 5) W pięcie mierzył... (Bajki sprawiedliwości)
- 6) Nie kładź palca między drzewi... (Bajki miłosne)
- 7) Nie miała syrena kłopotu... (Bajki Warszawskie)
- 8) Pan strzela a chłop kule nosi. (Bajki myśliwskie)
- 9) Kruk krukowi... (Bajki prasowe)
- 10) Karczma na rozdrożu.

Okladkę rysował Stefan Norblin.

CENA złotych 5.

Do nabycia: w księgarniach, w księgarniach kolejowych „Ruch“
oraz po wpłaceniu należności w P.K.O. na konto N-14.158 (wł. konta
Juljan Ejsmond) wysyłka natychmiastowa pakietem poleconym.
Skład główny u autora: Warszawa. pl. 3-ch Krzyży 12.

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA?

USUNĄĆ BEZ ŚLADU PIEGI
PLAMY, WAGRY OPALENIZNE
ZMARSZCZKI NA TWARZY
WIEC
UŻYWAJ BEZRZĘCZOWEGO
KREMU METAMORFOZA
„PIEGOL“ (Z KOGUTKIEM)



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 1;

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr., w tekście 2 i 3 str. — 55 gr.; za tekstem, 4 str. — 20 gr.; niżej 5 gr.; zwykłe — 10 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenia 5 gr. Fantazyjne tabele (anse) o 50 proc. drożej.

Redaktor i wydawca: Mieczysław Konarski.

Druk: Płockie Zakłady Graficzne — Sp. z og- odp

Kolegjalna, 8. Tel. 168